Dziś o godzinie 17, w miejskim ratuszu, dojdzie do kolejnego spotkania w sprawie projektu stadionu Tor Di Valle między miejskim zarządem burmistrz Raggi i zwolennikami budowy obiektu.

Wczoraj ze strony Romy pojawiła się kolejna mocna ofensywa, ultimatum ustalone przez prezydenta Giallorossich, Jamesa Pallotty, którego cytuje*Gazzetta dello Sport:* "*Brak zgody nie miałby sensu. W ten sposób igrają z ogniem. Administracja powinna pomyśleć o przyszłych pokoleniach, które uciekają, gdyż nie mają szans na pracę. Mówię o tysiącach wspaniałych młodych, których spotykam. Dość tych głupot. Moje wypowiedzi są dla dobra Rzymu i Włoch. Gdy tylko wszystko zostanie wyjaśnione, wykonam plany*". Co oznacza te ostatnie zdanie wyjaśnił wczoraj lepiej Luciano Spalletti, który po meczu z Villarealem wyraził się w ten sposób: "*Bez stadionu można się spodziewać, że Pallotta odejdzie*".

Autor: abruzzi